

PARAFIA MATKI BOŻEJ DOBREJ RADY W ZGIERZU

www.mbd.r.archidiecezja.lodz.pl

E-mail: gazeta.dobrarada@gmail.com

POD OPIEKĄ DWÓCH PATRONÓW

Jubileuszowa pielgrzymka na Jasną Górę - 20-27 sierpnia 2013

XX pielgrzymka na Jasną Górę miała dwóch patronów świętego Rafała Kalinowskiego i błogosławionego Rafała Chylińskiego, którego relikwie wędrowały razem z nami.

20 sierpnia po uroczystej mszy świętej w kościele MBDR ruszyliśmy w drogę na Jasną Górę, każdy ze swoją osobistą intencją, ze śpiewem, który rozpoczął zespół „Przystań” a następnie, schola młodzieżowa, i tak naprzemiennie do samej Częstochowy, tak, aby nikt nie czuł się pokrzywdzony lub faworyzowany. Śpiew podczas pielgrzymowania to nie lada wyczyn, bo tempo w tym roku było dość szybkie a tu nie dosyć, że czasem podczas marszu ciężko było złapać oddech, to jeszcze śpiewać do mikrofonu. Klękajcie narody. Odprowadziły nas zgierskie osobistości, proboszczowie parafii MBDR, Jana Chrzyciela, św. Katarzyny; chorągwie i wiele osób spośród tych, którzy kiedyś kroczyli na Jasną Górę a dziś towarzyszą nam w pielgrzymce duchowej, także sympatycy i rodziny. Wiele oczu mokrych jest ze wzruszenia. Pierwszy postój i już można napić się leczniczej mięty lub kawy, którą, jak co roku przygotowuje niezawodny zespół „kuchni polowej”. W Konstancy nowie czeka

na nas uczta przygotowana przez parafian, kawa, ciasta, owoce - witają nas tu jak rodzinę. Dalsza droga



i w Górze Pabianickiej następnym poczęstunek, Pabianice – ciasta, fantastyczne ogórki małosolne i chleb ze smalcem, mniem, a nasze domowe kanapki czekają zapomniane w plecakach,.

Pogoda

w tym roku można powiedzieć, że nas rozpieszczęła, bez deszczu z temperaturą do 30 stopni. Po drodze odwiedzali nas księża, którzy kiedyś uczestniczyli w zgierskich pielgrzymkach: ks. Zdzisław Sudra, ks. Paweł Jeleń, ks. Marcin Majda, ks. Bogdan Chyliński.

Nareszcie po 12 godzinach Dłutów, przeszliśmy 43 km, mamy jeszcze dużo sił, ale zmęczenie powoli daje o sobie znać. Niektórzy czują już pierwsze odciski na stopach, innych trapią skurcze mięśni. W kościele wieczorem jeszcze Apel Jasnogórski, ale nie wszyscy mają siłę, aby na niego dotrzeć. Rano po mszy na miły początek dnia przygotowane przez Bractwo Pielgrzymkowe gorące kielbaski na śniadanie. Tak pokrzepieni ruszamy w drogę do Zawadowa, po drodze zatrzymujemy się w Wadlewie, Drużbicach, Bełchatowie. Zawadów to miejsce corocznego, wyczekiwane koncertu. W tym roku młodzież przygotowała wspaniałą niespodziankę – koncert polskich piosenek z lat 70/80 „Gdzie się podziały tamte prywatki”, „ładne oczy masz” i wiele innych. Odśpiewany był nawet przebój „Ona tańczy dla mnie”. Myślę, że ten koncert był dużą atrakcją dla wszystkich, zwłaszcza dla licznie przybyłych mieszkańców Zawadowa.





Kolejny, trzeci dzień przekraczamy biegiem „gierkówkę” a po drodze w lesie, jak co roku sponsorowana grochówka. W Folwarkach nocleg w szkole wspólnie z pielgrzymką z Ozorkowa. Jest nas dużo, a każdy chce się wygodnie ułożyć na podłodze, byle trochę wypocząć przed jutrem. Mieścimy się wszyscy, a wspólne nabożeństwo pokutne nas jednoczy.

Poranne wyjście trochę się opóźnia, bo nasze nagłośnieństwo zostało zaarrestowane jak powiedział ks. Zenon z Ozorkowa, ale po chwili ruszamy do sanktuarium w Gidlach, gdzie, jak co roku następuje odnowienie ślubów małżeńskich. Ustawia się spory szpaler par, które wspólnie pielgrzymują i ich dłonie są związane długą stułą. Po drodze do Gidel, która w większości wiedzie przez las zawsze była „strefa ciszy”, pełna przemyśleń po rozważaniach o wierze. Ta cisza i takie przyjrzenie się sobie powodowało, że do sanktuarium wchodziliśmy pełni refleksji, zadumani, odnowieni wewnętrznie. W tym roku tak można się było poczuć po adoracji Najświętszego Sakramentu i nabożeństwie pokutnym. Dzień kończy Apel Jasnogórski, a po nim zbiorowe tańczenie „Belgijki” w Skrzydłowie.

24 sierpnia, ostatni dzień marszu, to już dziś będziemy u naszej Matki, oczekiwanie jest tak silne, że tempo marszu, jakie narzuca grupa przy krzyżu wywołuje komentarz ks. Jana, że mamy po drodze jeszcze się pomodlić i musimy zwolnić, bo nie zdążymy tego zrobić. Górka Przeprosna i symboliczne wybaczenie, podziękowania, msza święta z p. Prezydent Miasta Zgierza i tylko jeszcze jeden przystanek dzieli nas od Jasnej Góry. Z ostatniego postoju ruszamy jak barwny korowód z żółtymi balonami, oczywiście w jednakowych koszulkach i granatowych czapkach. Prawie biegniemy, w Alejach NMP tuż przed szczytem wita nas Arcybiskup Marek Jędraszewski. Ze szczytu serdeczne powitanie kieruje ku nam nas ojciec paulin i czeka na nas z ks. Dziekanem Andrzejem Blewińskim, ks. Marcinem Majdą i ks. Pawłem Jeleniem. Wszystkie balony w górę... i przemarsz do kaplicy Cudownego Obrazu. To już koniec marszu, ale nie koniec pielgrzymki.

25.08 - Dzień Zgierski w Częstochowie, wspólna bardzo uroczysta msza święta z zawierzeniem Ziemi Zgierskiej Matce Boskiej Częstochowskiej, potem droga krzyżowa w Dolinie Miłosierdzia. W końcu jest czas na

indywidualną modlitwę i podzielenie się z Matką Bożą swoimi radościami i troskami.

27 sierpnia wracamy do domu. Autokary ruszają i jak chwila mija podróż powrotna. A w Zgierzu powitania z rodziną i znajomymi i pożegnania z pątnikami, ks. Piotrem, który zakończył posługę w naszej parafii MBDR. Msza święta kończy naszą pielgrzymkę. Już można szykować się do następnej. Bo jak powiedział ojciec paulin żegnając nas podczas mszy przed Cudownym Obrazem „Życie to czas pomiędzy pielgrzymkami”.

W drodze prowadzili nas ksiądz Jan Czekalski – kierownik pielgrzymki, ale myślę, że dla większości z nas kierownik duchowy. Wspólnie z ks. Darkiem głosił konferencje o encyklice papieża Franciszka, „Lumen fidei”, a w związku z Rokiem Wiary przepłytywał nas z katechizmu, prowadził rozważania podczas Adoracji Najświętszego Sakramentu i nabożeństwa pokutnego. Człowiek o niespożytej energii, wirtuoz gitary.

Ksiądz Darek Wyroda wulkan energii i poczucia humoru, także prowadził konferencje m.in. o niebezpieczeństwach związanych z magicznym podchodzeniu do wiary, zabobonach, amuletach.

Czegóż to nie robił ks. Paweł Miziołek, żeby zachęcić do słuchania. Codziennie zapoznawał nas z najdziwniejszymi świętymi patronami podczas konferencji o świętych: od nowoczesnych mediów, od niesfornych psów, patronach osób bojących się myszy, osób cierpiących na czkawkę i ten najdłużej oczekiwany patron mężczyzn mających złośliwe żony. To dziwne, że nie ma żeńskiego odpowiednika, ale na szczęście jest św. Rita od przypadków beznadziejnych, więc panie też mają się, do kogo zwracać. Ksiądz Paweł przybliżył nam sylwetki obu patronów pielgrzymki.

Trochę szkoda, że w pielgrzymce ozorkowskiej liczącej 100 osób brało udział 4 księży a w naszej prawie 400 osobowej tylko 3, w tym ksiądz Paweł pochodzący ze Zgierza, ale posługujący poza nim.

Co stanowi o magii pielgrzymki... ciepłe uśmiechy pątników po drodze, podawanie rąk, jako znaku pokoju, modlitewne skupienie, zamyślenie, zaśłuchanie podczas konferencji, ból gardła od głośnego śpiewania, odciski na stopach, zmęczenie, radość u szczytu Jasnej Góry czy też żal, że następna pielgrzymka dopiero za rok? A może codzienne pielgrzymkowe modlitwy: zawsze oczekiwane wśród mgieł unoszących się znad łąk i śpiewane w blaskach porannego słońca Godzinki, msza święta, różaniec, Anioł



Pański, Koronka do Miłosierdzia Bożego, adoracja Najświętszego Sakramentu w trakcie drogi z Drużbic, modlitewne podsumowanie dnia, pełne refleksji nabożeństwo pokutne w Folwarkach, Droga Krzyżowa po drodze i ta z pieśniami zespołu „Nadzieja” (jak za dawnych lat) z odwołaniami do życia codziennego w Dolinie Miłosierdzia w Częstochowie...

A może to wszyscy uczestnicy pielgrzymki, wspaniała służba porządkowa, niestrudzone osoby



ŁODZIANIN W STOLICY APOSTOLSKIEJ

Ksiądz Konrad Krajewski, od wielu lat posługujący jako ceremoniarz papieski w Stolicy Apostolskiej, został mianowany papieskim jałmużnikiem i arcybiskupem tytularnym północnoafrykańskiego Benwentu.

Ks. Krajewski jest łodzianinem. Urodził się w 1963 roku. Ukończył Wyższe Seminarium Duchowne w Łodzi, a święcenia kapłańskie przyjął w czerwcu 1988 roku z rąk abpa Władysława Ziółka. Po dwóch latach pracy parafialnej wyjechał na studia do Rzymu, gdzie zdobył doktorat z liturgiki na Papieskim Uniwersytecie św. Tomasza z Akwinu Angelicum. Po kilku latach pracy w Łodzi został zaproszony do Urzędu Papieskich Celebrazji Liturgicznych, w którym od 1999 roku pełnił funkcję ceremoniarza papieskiego, czyli posługiwał u boku bł. Jana Pawła II, emerytowanego Papieża Benedykta XVI oraz obecnego Ojca Świętego Franciszka.

Po przyjęciu nominacji ks. Konrad Krajewski stanie na czele Urzędu Dobroczyńności Apostolskiej, który zajmuje się w imieniu Papieża drobnymi dziełami miłosierdzia na terenie Rzymu oraz wydawaniem wiernym specjalnych błogosławieństw

zajmujące się naszymi „lekkimi” bagażami, służba medyczna nieoszczędzająca sił, żeby ponaprawiać nasze zbolełe, pocierane nogi i ci wszyscy ludzie, którzy nas po drodze witali, ugościli, przyjęli nas pod swój dach i czekają na nas, co roku jak na dobrych znajomych albo rodzinę...Dołącz do nas za rok a sam się przekonasz.

Joanna Kapusta
Uczestnik pielgrzymki

„Miłosierdzie” – „misericordia” to motto, które będzie przyświecało posłudze ks. abp. Konrada Krajewskiego, który w święto stygmatów św. Franciszka z Asyżu, przypadające 17 września, otrzyma godności arcybiskupie. Uroczystość konsekracji odbędzie się w Bazylice św. Piotra w Watykanie.

Nasza parafia Matki Boskiej Dobrej Rady wraz ze swymi pasterzami składa na ręce Czcigodnego Ks. Abp. Konrada Krajewskiego najserdeczniejsze gratulacje i życzy obfitości Bożych łask w dalszej posłudze oraz nieustannej opieki Matki Najświętszej.

Agnieszka Gajek



NAJLEPSZĄ BRONIĄ DLA CHRZEŚCIJANINA JEST RÓŻANIEC

„Maryjo, pomóż nam zapoczątkować Nowy świat, ponieważ Stary jest niesprawiedliwy, gnębi nas i budzi w nas lęk” prosił papież Jan Paweł II w 1984 r. w Rzymie. Kolejny papież Benedykt XVI powiedział: „Trwa cierpienie Kościoła i trwa zagrożenie człowieka, a tym samym nie ustaje szukanie odpowiedzi, dlatego wciąż aktualna pozostaje wskazówka, którą daje nam Maryja. Także w obecnym utrapieniu, gdy siła zła w najróżniejszych formach grozi zdeptaniem wiary. Także teraz koniecznie potrzebujemy tej odpowiedzi, której Matka Boża udzieliła dzieciom” (Rzym 2011r.). O jaką wskazówkę i jaką odpowiedź chodziło papieżowi Benedyktowi XVI?

Od 13 maja do 13 października 1917r. Matka Boża ukazywała się trójce pastuszków: Franciszkowi i Hiacyncie Marto oraz Łucji dos Santos. Objawienia miały miejsce w Cova da Iria w pobliżu **Fatimy**. Podczas pierwszego objawienia dzieci miały przerażającą wizję piekła, do którego idą dusze grzeszników (I Tajemnica fatimska). Matka Boża prosiła, aby je ratować,

ustanawiając nabożeństwo do Jej Niepokalanego serca, a także przez żarliwą, wytrwałą modlitwę i umartwienia.

Maryja ukazywała się z różańcem, miała ręce złożone w geście modlitwy i powtarzała: „Odmawiajcie różaniec codziennie, abyście uprosili pokój dla świata i koniec wojny”. Podczas szóstego objawienia 13 października 1917r. powiedziała do Łucji, że jest Matką Bożą Różańcową i pragnie, aby na miejscu objawień wybudowano kaplicę na Jej cześć. Przepowiedziała tragedię II wojny światowej, wystąpienie głodu w wielu rejonach świata, prześladowanie Kościoła i znieważenie osoby Papieża. Przed karą Bożą może ustrzec świat tylko pokuta i nieustanna modlitwa.

Podobne orędzie przekazała Matka Boża trzem dziewczętom w **Kibeho** (Afryka). Są to: Alphonsine Mumureke, Nathalie Mukamazimpaha i Marie – Claire Mukangango. Alphonsine ujrzała Maryję po raz pierwszy 28. XI 1981r. w reflektarzu szkoły prowadzonej przez zakonnice ze Zgromadzenia Córek Maryi. Matka Boża była niezwykle piękna, miała ręce złożone do modlitwy.



Rozmawiała z dziewczynką z prostotą i czułością. Ukazywała się jako matka, która z miłością i uważnie słucha swego dziecka, poucza je, radzi, a nawet karze, jeśli jest taka potrzeba. Alphonsine mówi, że Maryja przybyła do Kibeho, aby przygotować świat na powtórne przyście Chrystusa. Dlatego musimy czuć na modlitwie, cierpieć z Jezusem i być Jego apostołami. Nathalie zobaczyła Matkę Bożą po raz pierwszy 12 stycznia 1982r. W orędziu Maryi powtarza się prośba o pogłębioną modlitwę, pokorę i gotowość pełnienia Bożej woli. 31 maja 1982r. Nathalie w obecności 20 tys. ludzi poprosiła Matkę Bożą o cudowne źródło wody dla Kibeho. Maryja dała jej jednak do zrozumienia, że jest inna, ważniejsza dla człowieka woda, o której Jezus mówi: „Strumienie wody żywej popłyną z Jego wnętrza” (J7,38.) Maryja powtarzała: „Obudźcie się, wstańcie, obmyjcie się i bądźcie czujni”. Nawoływała do modlitwy, opamiętania się, żalu za grzechy, przyjmowania cierpienia jako dowodu prawdziwej miłości dla Jezusa.

Marie - Claire Mukangango Matka Boża ukazywała się od 2 marca 1982r. do 15 września 1982r. Od tamtego czasu Marie - Claire powtarza, że trzeba rozważyć Mękę Jezusa i głęboki ból Jego Matki, odmawiać różaniec i koronkę do siedmiu boleści NMP, żeby otrzymać łaskę żalu za grzechy. Podczas pierwszego objawienia Maryja trzykrotnie prosiła: „Żałuj za grzechy! Odmawianie koronki i modlitwa różańcowa pozwolą wzbudzić skrucę, poruszą zatwardziałe serca.” W Kibeho Matka Boża wzywała do nawrócenia i pokuty: „Okażcie skrucę, żałujcie, żałujcie!” „Nawróćcie się, kiedy jest jeszcze czas”. Widzące Maryję dziewczęta mówiły, że była pogrążona w smutku, płakała. Prosiła o gorliwość i wytrwałą modlitwę za świat i za tych, którzy się nie modlą, a także za Kościół, gdyż czekają Go wielkie cierpienia i prześladowania. Dzień 15 sierpnia 1982r. utkwił szczególnie w pamięci dziewcząt przez przerażające wizje, które okazały się prorocze. Straszliwa wojna domowa w latach 1990 – 1994 w Rwandzie i w regionie Wielkość Jezior potwierdziła prawdziwość przesłania w Kibeho.

Kolejne miejsce we współczesnym świecie, gdzie podkreśla się potrzebę modlitw i nawrócenia to **Medjugorié**. Jest to miejscowość w Bośni i Hercegowinie znana dzięki mającym tu miejsce od 1981r. objawieniom Matki Bożej. Objawienia te są cały czas wnikliwie badane przez Kościół katolicki. do tej pory nie zostały odrzucone ani potwierdzone. Obecnie objawienia bada specjalna

NARODZENIE NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY (09)

W Piśmie Świętym nie ma wzmianki o narodzeniu Maryi. O wydarzeniu dowiadujemy się z pisma apokryficznego: Protoewangelii Jakuba. Tradycja przekazuje, że Maryja urodziła się między 20 a 16 rokiem przed narodzeniem Jezusa, a jej rodzicami byli pobożni Żydzi - św. Anna i św. Joachim.

komisja powołana w 2010r. przez papieża Benedykta XVI. jak twierdzi sześcioro widzących (Ivan, Vicka, Marija, Mirjana, Ivanka, Jakov) Matka Boża zaczęła im się ukazywać od 24 czerwca 1981r. Przez cały czas wzywa świat do pogłębiania wiary, życia sakramentalnego, pokuty, lektury Pisma Św. i oddania swojego życia Jezusowi. Matka Boża prosi o modlitwę za rodziny, chorych, niewierzących, młodzież, kapłanów, dusze cierpiące w czyśćcu.

W centrum Medjugorié znajduje się kościół św. Jakuba. W pobliżu są dwa wzniesienia: Wzgórze Objawień (Podbrdo) oraz Góra Krzyża (Križevac). W drodze na Podbrdo ustawiono tajemnice Różańca, a na Križevac stacje Drogi Krzyżowej.

Fatima, Kibeho, Medjugorié – trzy miejsca, w których szczególnie słychać wołanie Maryi o opamiętanie dla ludzi, o zatrzymanie się, bo świat znalazł się niebezpiecznie blisko krawędzi. Nie można pozostać obojętnym na to wołanie. Zbliża się październik – miesiąc modlitwy różańcowej. Będziemy mieć okazję ofiarować tę modlitwę jako zadośćuczynienie za grzechy swoje, naszych bliskich, naszej Ojczyzny i całego świata. Będziemy modlić się za tych, którzy odeszli od Boga i najbardziej potrzebują Jego miłosierdzia. Będziemy też wynagradzać swą modlitwą za cierpienia Niepokalanego Serca Maryi i Najświętszego Serca Jezusa Chrystusa.

W parafii MBDR nabożeństwa różańcowe w październiku odbywają się codziennie o godz. 18.00. Od 1985 r. powstało kilka Kół Żywego Różańca. Ich członkowie gromadzą się na wspólnej modlitwie w każdy ostatni wtorek miesiąca. Modlitwę członków kół różańcowych bł. Jan Paweł II nazywał „szturmem do nieba”, dzięki któremu codziennie są wyprasane niezliczone łaski. 1 grudnia 2011 r. powstała pierwsza grupa rodziców, odmawiających tajemnice Różańca za dzieci. Obecnie istnieją 3 takie koła. Msza Św. dla ich członków jest odprawiana w pierwszą sobotę miesiąca o godz. 17:30. Ksiądz Proboszcz i pozostali kapłani serdecznie zachęcają do udziału w tej wspólnotowej modlitwie w intencji najbliższych. Jest to najcenniejszy i najpiękniejszy prezent, jaki rodzice mogą ofiarować dzieciom. Korzystajmy z możliwości odmawiania Różańca. Zaprośmy Matkę Bożą do naszej codzienności, czasem trudnej, bolesnej i pełnej problemów.

„Zawitaj Królowo Różańca Świętego,
Jedyna Nadziejo człowieka grzesznego”.

Elżbieta Hildt

Joachim i Anna długo starali się o dziecko. W tamtych czasach nieposiadanie potomstwa było postrzegane jako kara za grzechy. Rodzice Maryi gorliwie modlili się w tej intencji. Bóg wysłuchał ich próśb i w nagrodę za złożoną w Nim ufność, dał im córkę – Maryję. Gdy Maryja miała trzy lata, rodzice z wdzięczności Bogu oddali ją na wychowanie do



świętyni, gdzie wychowywała się i dorastała wśród pobożnych niewiast. Joachim i Anna nie wiedzieli jeszcze wtedy, że ich córka została niepokalanie poczęta i zachowana od wszelkiego grzechu, a w przyszłości będąc całkowicie posłuszną Bogu, zostanie Matką samego Syna Bożego..

Kościół pragnie wspominać wydarzenie narodzenia Maryi, dlatego wprowadził je do kalendarza liturgicznego jako osobne święto. Pierwsze wzmianki o nim pochodzą z VI wieku z Syrii, kiedy po Soborze Efeskim znacznie rozszerzył się kult maryjny, a ustanowienie uroczystości przypisuje się papieżowi św. Sergiuszowi I. Aktualnie Kościół świętuje Narodzenie Maryi dnia 8 września.

W Polsce Narodzenie Najświętszej Maryi Panny znane jest jako święto Matki Bożej Siewnej. Tego dnia wierni przynoszą do Kościoła ziarno, by przed zasianiem

pobłogosławiła je Matka Boża. Częściowo jest to ziarno wyłuskane z kłosów, które były wraz z kwiatami poświęcane w święto Matki Bożej Zielnej, by wyprosić urodzaj. Święto w wielu częściach Polski wiąże się z uroczystością dożynek.

Uroczystość Narodzenia Maryi przypomina, że Maryja była zwykłym człowiekiem. Wychowywała się i dorastała pośród normalnych ludzi. Nie była do niczego przymuszana, miała wolną wolę, a jednak pozostała czystą i wolną od grzechu przez całe życie. Zaufanie, które miała do Boga, całkowite posłuszeństwo i pełna zawierzenia odpowiedź na Boże wezwanie „oto ja, Służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa Twego” sprawiły, że stała się Matką Boga, czczoną na całym świecie przez wszystkie pokolenia.

Barbara Musiał

WYWYŻSZENIE PANA JEZUSA NA KRZYŻU

W tradycji żydowskiej śmierć krzyżowa uważana była za przekleństwo.

Św. Paweł, gorliwy uczeń szkół rabinackich, mógł słyszeć zarzuty swych rodaków – „jak możesz ty, tak dobrze obeznany z naszą tradycją, wierzyć w Jezusa, że jest Synem Bożym. Skoro umarł śmiercią krzyżową, musiał być przeklęty przez Boga. Krzyż wszak jest znakiem przekleństwa i hańby”. Apostoł Narodów w Liście do Galatów 3,13 pisał: „Z tego przekleństwa Prawa Chrystus nas wykupił - stawszy się za nas przekleństwem, bo napisane jest: Przeklęty każdy, którego powieszono na drzewie”.

Krzyż Jezusa pomyślany przez Jego oprawców jako narzędzie zbrodni jawi się w zamyśle Bożym jako narzędzie chwały i wywyższenia. Bardzo dobitnie oddaje tę prawdę hymn chrystologiczny w Liście do Filipin 2, 6-11, który przedstawia uniżenie Chrystusa aż do śmierci krzyżowej jako motyw wywyższenia i chwały.

Sekret krzyża to znaczy tajemnica Chrystusa ukrzyżowanego i ściśle z tym związana tajemnica naszego osobistego krzyża. Dzisiaj, tak samo jak za czasów świętego Pawła, dla wielu ludzi krzyż może być zgorszeniem albo głupstwem, a dla powołanych do bycia chrześcijanami mocą Bożą i mądrością Bożą (por. 1Kor 1,22nn). Takim powinien być krzyż i dla nas.

Pamiętamy jak wędrujący przez pustynię Izraelici zaczęli twierdzić, że Bóg prowadzi ich złą drogą i zaczęli szemrać z powodu chwilowego braku chleba i wody (Lb 21,4nn).

Także w naszych sercach brakuje często zaufania do Boga i wiary w Jego miłość do nas. Dlatego próbujemy szukać swego szczęścia w grzechu. Grzech zaś jest w rzeczywistości jak śmiertelna trucizna. Najistotniejsze jest to, że na śmiertelny jad grzechu nie mamy sami z siebie żadnego skutecznego lekarstwa. Jedynym lekarstwem jest Chrystus wywyższony na krzyżu, Jego krzyżowa ofiara.

„łaską jesteście zbawieni przez wiarę. I dodaje, że nie pochodzi to od nas, lecz jest darem Boga, a to dlatego, aby się nikt nie chlubił” (Ef 2,8-9)

Za nasze zbawienie bowiem Chrystus zapłacił swoją Krwią, przelaną na krzyżu, zapłacił swoim życiem, które poświęcił, abyśmy mogli być wybawieni od grzechu. Takiej ceny nie może zrównoważyć żaden nasz, nawet najlepszy i najświętszy czyn. Trzeba nam zatem zostawić na boku wszystkie ludzkie sposoby zbawiania się, a z wiarą spojrzeć na krzyż Chrystusa i otworzyć swoje serce na przyjęcie zbawienia, które On dla nas przez ten krzyż zdobył. Inaczej mówiąc, trzeba świadomie uznać Jezusa za swojego osobistego Zbawiciela i Pana, i poddać Mu swoje życie.

Jezus powiedział: Jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladuje (Łk 9,23). Powiedział też, że jeśli ktoś tego nie czyni, nie może być Jego uczniem (Łk 14,26)

Co jest tym krzyżem? Nasze osobiste, życiowe krzyże mogą być bardzo różne. Przykłady naszych codziennych krzyży można by wyliczać bardzo długo.

Wszyscy mamy skłonność myśleć, że istnienie krzyża oznacza, że z jakiegoś powodu nie podobamy się Bogu, że On nas karze za jakieś grzechy i niekiedy wydaje się nam, że ta kara jest zbyt wielka; albo też myślimy, że Bóg nie umie się odwdziżyć za nasze poświęcenie dla Niego. Musimy jednak wiedzieć, że te myśli posuwa nam nasz prawdziwy wróg – szatan. W ten sposób usiłuje on wyrwać z naszych serc wiarę w miłość Boga do nas i uczynić nasze życie nieszczęśliwym.

Chcąc się tego nauczyć musimy najpierw zrozumieć, że opierając się o nasze czysto ludzkie siły i możliwości nie jesteśmy zdolni przyjmować swego krzyża na każdy dzień. Ta zdolność wypływa bowiem z wiary w Bożą miłość do nas. Musimy więc robić



wszystko, aby ta wiara w nas rozwijała się i wzrastała. Wiara rozwija się w nas, gdy mamy częsty kontakt ze słowem Bożym. Trzeba także o nią się modlić. Mając zaś wiarę możemy stać się podobni do Abrahama, który otrzymał od Boga wielki krzyż. Bóg kazał mu złożyć w ofierze całopalnej ukochanego syna, Izaaka. Wbrew wszelkiej nadziei uwierzył on, że Bóg nadal go kocha. Dlatego gdy idący na miejsce ofiary Izaak zapytał: a gdzie jest jagnię na całopalenie? Abraham odpowiedział, że Bóg przewidzi (por. Rdz 22,8). Historia ta poucza, że Bóg nie chce nas zniszczyć, ani nie chce, byśmy cierpieli dla samego cierpienia: On przewidział dobro, jakie przyjdzie na nas z krzyża.

Trzeba następnie zrozumieć, że jedynym człowiekiem, który nie uciekł od swego krzyża, jest Jezus Chrystus. On szedł na śmierć krzyżową wierząc, że znajdzie tam kochające ramiona swego Ojca z nieba. Jezus ukrzyżowany jest odpowiedzią Boga na nasz krzyż, jest tym prawdziwym Barankiem, którego Bóg dla nas przewidział. Dzięki Niemu krzyż nie ma już władzy nad nami, już nas nie niszczy. Bóg bowiem przewidział wyjście. Chrystus zwyciężył śmierć, On wywyższył krzyż i uczynił go chwalebny. Dzięki Niemu nasze krzyże tracą swoją srogość. Chrystus zabrał bowiem to, co jest w nich najcięższe: ich oścień, czyli poczucie, że cierpienie zawarte w krzyżu nie ma żadnego sensu. Tylko Jezus może uzdolnić nas do dźwigania naszego krzyża na każdy dzień. Trzeba nam zatem spoglądać na krzyż Chrystusa i prosić: „Panie, Ty jeden nie uciekałeś od swego krzyża, Ty jeden wierzyłeś, że tam czeka na Ciebie kochający Ojciec. Dlatego proszę Cię, daj mi wiarę, że i w moim osobistym krzyżu jest ukryta miłość Boga. Daj mi też siłę, abym każdego dnia był zdolny dźwigać swój krzyż i daj mi łaskę zrozumienia jego sensu dla mojego życia”. Krzyż wtedy stanie się dla nas naprawdę krzyżem chwalebny, to znaczy nie będziemy od niego uciekać, ale będziemy chwalić Boga za jego obecność w naszym życiu.

Zastanówmy się teraz jak żyje człowiek, któremu została objawiona tajemnica krzyża. Ktoś, kto zna sekret krzyża nie daje się już więcej oszukiwać szatanowi. Kiedy w życiu kogoś takiego pojawia się cierpienie, kiedy krzyż daje o sobie znać, to wtedy szatan podsuwa myśl: „Zobacz, to jest dowód, że Bóg cię nie kocha. Zbuntuj się, żądaj aby On zabrał ten krzyż od ciebie, a najlepiej przestań w Niego wierzyć, weź swoje życie we własne ręce i sam zdobywaj dla siebie szczęście”. Chrześcijanin mówi wtedy: „Idź precz, szatanie! Nie masz już nade mną żadnej władzy, już mnie więcej nie oszukasz. Bóg w swoim Kościele

objawił mi tajemnicę krzyża. Ja już wiem, że właśnie tam w krzyżu mogę doświadczyć Jego miłości. Ja już wiem, że Bóg daje krzyż dla mojego prawdziwego dobra, że ten krzyż ma głęboki sens”. Wówczas szatan musi podkulić ogon i odejść.

Znajomość tajemnicy krzyża przynosi też głęboki pokój w sercu. Za tym pokojem wszyscy tęsknimy. Tego prawdziwego, Bożego pokoju nigdzie na świecie nie można znaleźć. Nie mogą go dać posiadane bogactwa, zdrowie ani przyjemności, ani uznanie ludzi, ani jakkolwiek inna rzecz. Może go udzielić tylko Chrystus, gdy pozwala nam odkryć sekret krzyża i udziela siły, aby ten krzyż brać na siebie każdego dnia. Człowiek bowiem, który zna ów sekret, ma wzbudzoną przez Ducha Świętego wiarę, że Bóg go kocha i że nic naprawdę złego nie może mu się stać. Dlatego nawet w trudnych momentach, gdy szczególnie mocno odczuwa ciężar krzyża, ma światło na swoje życie, widzi sens krzyża, widzi dobro, jakiego Bóg chce mu przez niego udzielić. Słyszy też w swoim sercu świadectwo Ducha Świętego, które pozwala mu naprawdę ufać Bogu i mówić do Niego: Abba, to znaczy: Ojcie, Tatusiu (por. Rz 8,15).

Dlatego Ewangelia zawiera słowa Chrystusa, skierowane do wszystkich, których dręczy i przygniata ciężar ich osobistego krzyża. Jezus woła: Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię (Mt 11,28nn). Pokrzepienie to polega na tym, że dzięki Chrystusowi nasz osobisty krzyż traci swoją bolesność, jego ciężar staje się słodki, jego brzemie lekkie. To nasze przychodzenie do Chrystusa dokonuje się szczególnie w czasie Eucharystii. Uczestniczymy wtedy w Jego krzyżu, który się dla nas uobecnia i którego moc pozwala nam akceptować nasz osobisty krzyż. Otrzymujemy też Ciało Chrystusa, dzięki któremu jesteśmy zdolni doświadczać słodkiego krzyża i każdego dnia brać go na swoje ramiona chwając Boga za Jego miłość.

14 września będziemy obchodzić piękne święto Podwyższenia Krzyża Pańskiego-zastanówmy się jak w swoim życiu osobistym podziękować Panu Jezusowi za dokonane przez niego dzieło zbawienia na krzyżu, jak wywyższyć krzyż w swoim sercu i życiu.

Warto również przypomnieć sobie oczywisty fakt, że na krzyżu wszelkie zło zostało pokonane, a słowa – „nie lękajcie się” -tak często wypowiedziane przez Jana Pawła II -stanowią kwintesencję naszego zawierzenia Panu Jezusowi.

Na podstawie Ks. Z. Czerwińskiego- Rozważania o krzyżu chwalebny oraz książki o. Remigiusza Reclawa -SJ- Spotkanie z Miłosierdziem

Aneta Mikołajczyk



METROPOLITA ŁÓDZKI GOŚCI DZIECI

Wspomnienie z półkolonii



Tradycją stały się półkolonie organizowane podczas wakacji przez parafię Matki Boskiej Dobrej Rady oraz Parafialny Oddział Akcji Katolickiej przy Parafii MBDR. Także po tegorocznych wożach

pozostały uczestnikom niezapomniane wrażenia. Jednym z nich była wizyta u Jego Ekscelencji Arcybiskupa Metropolity Łódzkiego Profesora Marka Jędraszewskiego. Okazał się być otwartym człowiekiem i to zaskoczyło dzieci i młodzież. Metropolita Łódzki z każdym z nich porozmawiał, każdemu uściśnął dłoń. Każde dziecko otrzymało obrazek z podpisem oraz słodycze. Na zakończenie Jego Ekscelencja udzielił błogosławieństwa, a dzieci zaprosiły go do wspólnego zdjęcia.

Marianna Strugińska- Felczyńska



NIE PRZEGAP !

ROZPOCZĘCIE ZAJĘĆ W ŚWIETLICY ŚRODOWISKOWEJ

Zajęcia w świetlicy zaczynają się od 23 września. Świetlica uruchamia zapisy na kursy przygotowawcze do matury z matematyki. Repetytoria obejmują zajęcia od października 2013 roku do kwietnia 2014 roku. Zajęcia są bezpłatne. Bliższe informacje można uzyskać w kancelarii parafialnej lub pod nr telefonu 506 068490 u Roberta .

Zapraszamy we wtorki i czwartki o godz. 17.00 na zajęcia taneczne. Zajęcia prowadzi pani Agata tancerka i choreografka, wielokrotna Mistrzyni Polski

w formacjach hip-hopowych, jazowych i show dance. Mistrzyni Świata solo juniorów w hip-hopie. Przyjdź czekamy na Ciebie .

Swoją działalność po wakacjach wznowiają wszystkie grupy dzieci i młodzieży w tym Klub Młodzieżowy działający w świetlicy. Przyjdź sprawdź, zobaczysz warto. Bliższe informacje w kancelarii parafialnej lub pod nr telefonu 725 514 545 u Magdy (po godz. 16.00).

Marianna Strugińska-Felczyńska

ZAPROSZENIE NA SPOTKANIE Z PIOSENKARKĄ



Dnia 29 września 2013 roku o godz. 18.30 w parafii Matki Boskiej Dobrej Rady w Zgierzu odbędzie się XII Zgierskie spotkanie z piosenką. Jak co roku wystąpią zespoły i chóry amatorskie między

innymi z kościoła rzymskokatolickiego, ewangelicko- augsburskiego i prawosławnego. Gwiazdą programu będzie Halina Frąckowiak. Honorowy patronat nad muzycznym spotkaniem sprawuje ks. biskup Ireneusz Pękalski oraz Marszałek Województwa Łódzkiego Witold Stępień. Gospodarzem tegorocznego spotkania jest ks. Dziekan Andrzej Blewiński, proboszcz parafii Matki Boskiej Dobrej Rady w Zgierzu. Organizatorem spotkania z piosenką jest Świętosław Gołek. Wszystkich serdecznie zapraszamy na wspólne chwile z muzyką.

Świętosław Gołek i ks. Andrzej Blewiński



POŚWIĘCENIE DOMU PARAFIALNEGO

Ks. Proboszcz Andrzej Blewiński zaprasza na Mszę Św. w dn. 23 września godz. 10.00 2013 roku oraz uroczyste poświęcenie i oddanie do użytku Domu Parafialnego przy parafii Matki Boskiej Dobrej Rady w Zgierzu, który jest dziełem wszystkich wiernych.



KONKURSY

Zaproszenie do udziału w konkursach

Wakacje za nami (niestety). Letnie podróże, spotkania, wypoczynek pozostają już tylko miłym wspomnieniem. Jak uatrakcyjnić oczekiwanie na kolejny wolny czas?

Dziekan Dekanatu Zgierskiego ks. prob. Andrzej Blewiński oraz Parafialny Oddział Akcji Katolickiej zaprasza dzieci, młodzież, podopiecznych domów kultury i dziennego pobytu, uczestników terapii zajęciowej, a nawet przedszkolaków do udziału w następujących konkursach:

- multimedialnym, literackim i plastycznym – pod wspólnym hasłem „Jan Paweł II – Papież Dialogu”;
- fotograficznym pt. „Religijne i patriotyczne miejsca w Zgierzu i okolicach”.

Z KSIĄG PARAFIALNYCH

Odeszli do wieczności

Bogna Kaczorek (ur.1920)
Czesława Sajdak (ur.1943)
Krzysztof Pogorzelec (ur.1932)
Stanisław Pyznarski (ur.1927)
Wanda Fronckiewicz (ur.1925)
Jan Panasiuk (ur.1941)
Alicja Wójcik (ur.1930)
Mieczysław Wójcik (ur.1927)
Paweł Kuriata (ur.1966)
Barbara Kasińska (ur.1937)
Eugenia Wiewiórska (ur.1926)
Anna Rudnicka (ur.1968)
Jan Grochowy (ur.1948)
Marianna Matusiak (ur.1930)
Marek Jaworski (ur.1958)
Kazimierz Araczewski (ur.1928)
Kazimierz Sajdak (ur.1936)

Módlmy się za zmarłych, aby przez Boże miłosierdzie weszli do chwasty życia wiecznego

Opracowała Katarzyna Dąbrowska

Ich celem jest zarówno rozwijanie postaw patriotycznych, poznawanie obiektów kultu religijnego, odkrywanie miejsc męczeństwa narodu polskiego, jak i kształtowanie swojej wiary na wzór Jana Pawła II oraz zaangażowanie się w działalność apostolską Kościoła.

Regulaminy konkursów dostępne są u katechetów i opiekunów poszczególnych grup oraz stronie: mbrd.archidiecezja.lodz.pl. Z decyzją o uczestniczeniu w konkursach należy się spieszyć. Terminy nadsyłania prac to: 15.IX - konkurs fotograficzny i 27.IX. – pozostałe konkursy.

Fantastyczne nagrody czekają ! Powodzenia !

Małgorzata Lewandowska

Sakrament małżeństwa zawarli

Łucja Poszadel i Grzegorz Ślemp
Edyta Staszewska i Łukasz Gackiewicz
Kinga Osowska i Grzegorz Pawłowski
Anna Pogorzelec i Mariusz Lipniacki
*Módlmy się za nowych małżonków,
aby Chrystus obecny w ich życiu umacniał
ich miłość i napełniał ich radością*

Sakrament chrztu otrzymali

Dawid Avoyan
Zuzanna Zofia Jędrzejczak-Zduńczyk
Wiktoria Maria Kulesza
Kornelia Krystyna Szymańska
Jan Michalski
Maja Olejniczak
Natalia Wasilewska

Módlmy się za dzieci ochrzczone, aby Duch Św. napełnił je swoimi darami i prowadził przez życie drogą prawdy

Kancelaria Parafialna czynna codziennie od poniedziałku do piątku w godz.: 9: 00– 11: 00 oraz 15:00– 16:30

Tel: 42 /716-27-65

Wydawca: Parafia Matki Boskiej Dobrej Rady w Zgierzu, 95-100 Zgierz ul. M. Skłodowskiej – Curie 3

Redakcja: Ks. Kan. dr Andrzej Blewiński – Proboszcz Parafii; redaktor: Ks. Piotr Skura

Nr konta parafialnego: Bank Spółdzielczy w Zgierzu 36 8783 0004 0015 6097 2000 0001

Za wszelkie wpłaty na rzecz parafii składamy serdeczne Bóg zapłać

www.mbrd.archidiecezja.lodz.pl e-mail: gazeta.dobrarada@gmail.com

Redakcja zastrzega sobie prawo do opracowania redakcyjnego tekstów oraz prawo do korekty stylistycznej i ortograficznej.

Zespół Redakcyjny „Dobra Rada”: Marianna Strugińska - Felczyńska, Agnieszka Gajek, Katarzyna Wieczorek, Aneta Mikołajczyk, Elżbieta Hildt, Barbara Musiał, Józef Felczyński, Krzysztof Nieszwiec. Składanie gazetki: Agnieszka Gajek, Marianna Strugińska-Felczyńska, Katarzyna Wieczorek,

Krzysztof Nieszwiec. Drustrybutor: Marek Cvilke



Drukarnia, Wydawnictwo Muzyczne i Poligraficzne
ul. Wersalska 54, 91-212 Łódź, Poland
www.merakel.pl www.merakel.com.pl